

*Mgr Iga Pietraszko-Furmanek*  
Doktorantka na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej  
Uniwersytetu Jagiellońskiego

## SPÓŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE – ZARYS PROBLEMATYKI

### Streszczenie

Artykuł odnosi się do toczącej się obecnie w środowisku przedstawicieli wielu nauk dyskusji nad społeczeństwem obywatelskim, świadczącej nie tylko o niezwyklej popularności, ale również o dużej wadze opisywanego zagadnienia. Autorka, próbując zdefiniować tytułowe pojęcie, odwołuje się nie tylko do prac współczesnych teoretyków społeczeństwa obywatelskiego, ale sięga do jego historii. Zastanawia się, co łączy różne koncepcje społeczeństwa obywatelskiego, oraz nad cechami współczesnego społeczeństwa obywatelskiego, przede wszystkim jednak nad tym, dlaczego funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego jest ważne.

### Summary

#### Civil Society – the Outline of Issue

The article relates to the discussion about civil society that is being held now in the environment of the researchers of various fields of study and provides a firm proof not only of the popularity but also of the importance of the issue. The author, trying to define the idea, refers not only to the research of the contemporary theoreticians of civil society but also to its history. She considers different conceptions of civil society and its characteristics. First and foremost, however, she analyses why it is so important for civil society to function.

Tocząca się obecnie w środowisku przedstawicieli wielu nauk, między innymi historii, socjologii, filozofii społecznej czy nauk prawnych i politycznych, dyskusja nad społeczeństwem obywatelskim świadczy o dużej wadze opisywanego zagadnienia. Wśród powodów uznania problemu społeczeństwa obywatelskiego za szczególnie istotny w odniesieniu do współczesnych przeobrażeń, zarówno ustrojowych, jak i cywilizacyjnych, wskazuje się w literaturze albo lęk przed

kryzysem „obywatelskości”, albo zapowiedź rodzenia się nowej formuły życia społecznego<sup>1</sup>.

Próbując zdefiniować tytułowe pojęcie, należy odwołać się nie tylko do prac współczesnych teoretyków społeczeństwa obywatelskiego, ale sięgnąć do dorobku „wielkich prekursorów nowoczesnego rozumienia »obywatelskości«”<sup>2</sup>.

Sięgnijmy zatem do historii opisywanego pojęcia, tym bardziej że – jak trafnie zauważa J. Szacki – wiele się obecnie mówi o renesansie idei społeczeństwa obywatelskiego, a zatem nie byłoby właściwe pisać o powrocie, nie pisząc „co mianowicie i skąd wraca”<sup>3</sup>. Pojęcie społeczeństwo obywatelskie, tak jak pojęcie obywatel, należy do zasobów kultury obywatelskiej. Dzieje społeczeństwa obywatelskiego związane są ściśle z rozwojem cywilizacji europejskiej. Do końca XVIII wieku termin ten był równoznaczny z terminami państwo i społeczeństwo polityczne, co jest dowodem jego klasycznego pochodzenia<sup>4</sup>.

Korzeni tego pojęcia należy szukać w tradycji greckiej, a dokładnie w funkcjonujących w *Polityce* Arystotelesa określeniach *koinonia polityke* i *zoon politikon*, z których pierwsze utożsamiane jest z państwem jako wspólnotą celów najwyższego rzędu, a drugie uznawane za prototyp obywatela<sup>5</sup>. Jak pisze K. Dziubka:

„Warunkiem »doskonałości«, jaką ludzie–istoty polityczne (*zoon politikon*) mogli osiągnąć w ramach państwa, było dla Arystotelesa przekształcenie go we wspólnotę obywateli (*koinonia politike*), w której ramach aktywne uczestnictwo w życiu publicznym oraz oparcie wzajemnych stosunków między obywatelami na systemie praw miało postać imperatywu moralnego”<sup>6</sup>.

Dalszy rozwój opisywanego pojęcia następuje w państwie rzymskim. Obecny w traktacie *De republica* Cyncerona drugi człon terminu *societas civilis* tłumaczy się nie tylko jako „polityczny”, ale jako „obywatelski”, czyli dotyczący kwestii miejsca jednostki w strukturze państwa. *Societas civilis* to wspólnota oparta na prawie obejmująca ludzi wolnych. Dla starożytnego społeczeństwa

---

<sup>1</sup> J. Lipiec, *Spoleczeństwo obywatelskie – analiza esencjalna*, [w:] B. Goryńska-Bittner i J. Stępień (red.), *Spoleczeństwo obywatelskie w procesie integracji europejskiej*, Katedra Nauk Społecznych Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego, Poznań 2002, s. 13.

<sup>2</sup> P. Gliński, *O społeczeństwie obywatelskim w Polsce: teoria i praktyka*, [w:] D. Gawin (red.), *Homo Eligens. Społeczeństwo świadomego wyboru. Księga jubileuszowa ku czci Andrzeja Sicińskiego*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1999, s. 111.

<sup>3</sup> J. Szacki, [Wstęp] *Powrót idei społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] J. Szacki (red.), *Ani książę, ani kupiec: obywatel. Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej*, przekład: B. Szacka, J. Szacki, A. Szymanowski, E. Woydyło, Znak oraz Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa, Kraków 1997, s. 8.

<sup>4</sup> K. Kumar, *Spoleczeństwo obywatelskie: rozważania na temat użyteczności historycznego terminu*, [w:] *Ani książę, ani kupiec: obywatel. Idea...*, s. 295.

<sup>5</sup> J. Lipiec, *Spoleczeństwo obywatelskie...*, s. 14.

<sup>6</sup> K. Dziubka, *Teoria demokratycznej obywatelskości – zarys problemu*, [w:] W. Bokajło i K. Dziubka (red.), *Spoleczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 102.

obywatelskiego charakterystyczna jest również dominacja obowiązków obywateli wobec wspólnoty nad ich uprawnieniami<sup>7</sup>.

W oświeceniu termin *societas civilis* pojawił się w większości języków europejskich, zyskał on również nowe znaczenie. Odtąd pojęcie państwo objęło teren stosunków politycznych, struktury władzy i organizacji ładu prawnego, a społeczeństwo obywatelskie zaczęło obejmować teren gospodarki, handlu, instytucji naukowych i kulturowych, oczywiście w zgodzie z zasadami ustalonymi przez państwo<sup>8</sup>.

Według J. Locke'a, uważanego (obok D. Hume'a) za najwybitniejszego reprezentanta nowożytnej koncepcji społeczeństwa obywatelskiego, społeczeństwo to powstało w wyniku umowy społecznej, którą może ono rozwiązać, jeśli władza złamie jej warunki<sup>9</sup>.

Stworzona przez J.J. Rousseau teoria suwerenności ludu i woli powszechnej wyrażała również ideę społeczeństwa obywatelskiego. I. Kant używał natomiast określenia *Die bürgerliche Gesellschaft*, czyli w dosłownym tłumaczeniu społeczeństwo obywatelskie lub społeczeństwo burżuazyjne, zamożnych mieszczan<sup>10</sup>.

Dla opisywanego pojęcia charakterystyczne jest to, że w ciągu swej niezwykle długiej historii określenie społeczeństwo obywatelskie zmieniło swój pierwotny sens. Z synonimu społeczeństwa politycznego przekształciło się w jego antonim, za który uważane jest obecnie<sup>11</sup>. Z. Pełczyński pisze, „(...) niewiele pojęć społecznych i politycznych odbyło tak długą podróż i tak bardzo zmieniło swe znaczenie”<sup>12</sup>. J. Keane uważa, że autorami podstaw odróżnienia społeczeństwa od państwa są myśliciele brytyjscy i amerykańscy okresu oświecenia, którzy chociaż używali pojęcia społeczeństwo obywatelskie w klasycznym rozumieniu, dokonywali odróżnienia, którego konsekwencją była zmiana jego znaczenia<sup>13</sup>.

Próbując natomiast znaleźć motto historii idei społeczeństwa obywatelskiego, J. Szacki przytacza wywód T. Paine'a pochodzący z jego *The Rights of Man*:

„Wielka część porządku, któremu podlega ludzkość, nie jest dziełem Rządu. Ma ona początek w zasadach społeczeństwa i naturalnej konstytucji człowieka. Istniała, zanim powstał Rząd, i istniałaby nadal, gdyby rządowa podpora została usunięta. (...) Słowem, społeczeństwo samo robi dla siebie niemal wszystko, co przypisuje się Rządowi”<sup>14</sup>,

<sup>7</sup> J. Lipiec, *Społeczeństwo obywatelskie...*, s. 14.

<sup>8</sup> Tamże, s. 14–15.

<sup>9</sup> W. Osiatyński, *Sztuka społecznej organizacji*, „Wiedza i Życie” 7 (29)/1996, s. 37.

<sup>10</sup> <http://wiem.onet.pl/> (hasło społeczeństwo obywatelskie opracowano na podstawie: R. Smolski, M. Smolski, E.H. Stadtmuller, *Słownik Encyklopedyczny. Edukacja Obywatelska*, Wydawnictwo Europa, Wrocław 1999).

<sup>11</sup> J. Szacki, [Wstęp] *Powrót idei...*, s. 9.

<sup>12</sup> Z.A. Pełczyński, *Solidarity and „The Rebirth of Civil Society” in Poland, 1976–1981*, [w:] *Civil Society and the State. New European Perspectives*, ed. John Keane, Verso, London 1988, s. 363 (cyt. za J. Szacki, [Wstęp] *Powrót idei...*, s. 9).

<sup>13</sup> K. Kumar, *Społeczeństwo obywatelskie: rozważania na temat...*, s. 296–297.

<sup>14</sup> T. Paine, *The Rights of Man*, J.M. Dent & Sons, London 1941, s. 157 (cyt. za J. Szacki, [Wstęp] *Powrót idei...*, s. 9–10).

będący jednocześnie dowodem zaistniałej na przełomie XVIII i XIX wieku wspomnianej rewolucji semantycznej. T. Paine oddzielił dwie sfery: publiczną i polityczną. Państwo konstytucyjne przestało być synonimem społeczeństwa obywatelskiego, lecz to właśnie ono, gwarantując prawa obywatelskie, stanowi jego dopełnienie<sup>15</sup>.

Pisząc o społeczeństwie obywatelskim, nie można nie wspomnieć o roli, jaką w kształtowaniu tego pojęcia odegrała filozofia Hegla, którego nieprzychylny stosunek do opisywanej problematyki sprawił, że została ona odsunięta na dalszy plan dyskusji naukowej. Hegel wyznaczył społeczeństwu obywatelskiemu miejsce najmniej uprzywilejowane w ramach stworzonej przez siebie triady „uspołeczeń”, miejsce środkowe pomiędzy rodziną a państwem<sup>16</sup>.

Wśród autorów, których dzieła wpłynęły zasadniczo na rozważania dotyczące społeczeństwa obywatelskiego wymienić należy również Alexis de Tocqueville’a. Ten dziewiętnastowieczny autor uważał stowarzyszenia za najlepszą zapórę dla despotyzmu, a naukę o nich za matkę nauk w demokracjach<sup>17</sup>. Autorzy książki zatytułowanej *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, M. Grabowska i T. Szawiel, pisząc o roli, jaką w badaniu społeczeństwa obywatelskiego odegrał Alexis de Tocqueville, stwierdzają:

„Zasługą Alexis de Tocqueville’a było pokazanie roli prywatnych stowarzyszeń w umacnianiu porządku społecznego oraz pierwszoplanowej roli, jaką spełniają stowarzyszenia polityczne w społeczeństwie obywatelskim”<sup>18</sup>.

Od kilkunastu lat społeczeństwo obywatelskie jest przedmiotem zainteresowania badaczy, określanym mianem neotocquevillianów, którzy w swoich pracach starają się pokazać pozytywne skutki funkcjonowania stowarzyszeń<sup>19</sup>.

Kontynuatorem heglowskiego spojrzenia na sens społeczeństwa obywatelskiego był K. Marks. I chociaż wśród teoretyków pozostających pod jego wpływem zdarzali się tacy, którym bliskie były postulaty *societas civilis* (jak Gramsci, który występował przeciwko czysto ekonomicznej interpretacji społeczeństwa obywatelskiego, wyróżniając wśród trzech elementów systemu społecznego, obok gospodarki i państwa, społeczeństwo obywatelskie, które miało realizować się w życiu społecznym, kulturalnym i politycznym, przeciwdziałając dominacji burżuazji)<sup>20</sup>, to marksizmu z pewnością nie można zaliczyć do prą-

<sup>15</sup> W. Bokajło, *Spoleczeństwo obywatelskie: sfera publiczna jako problem teorii demokracji*, [w:] W. Bokajło i K. Dziubka (red.), *Spoleczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 50.

<sup>16</sup> J. Lipiec, *Spoleczeństwo obywatelskie...*, s. 15.

<sup>17</sup> W. Osiatyński, *Sztuka społecznej organizacji*, s. 37.

<sup>18</sup> T. Szawiel, *Spoleczeństwo obywatelskie*, [w:] M. Grabowska, T. Szawiel, *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, PWN, Warszawa 2001, s. 162.

<sup>19</sup> Tamże, s. 129.

<sup>20</sup> A. Siciński, *O idei społeczeństwa obywatelskiego*, „Wiedza i Życie” 6 (28)/1996, s. 34; oraz: K. Kumar, *Spoleczeństwo obywatelskie: rozważania na temat...*, s. 304.

dów, które ceniły idee obywatelstwa. W czasach, w których dominowały poglądy Marksa, pod pojęciem społeczeństwo obywatelskie rozumiano „coś, co nie jest państwem” i posługiwano się nim właśnie w opozycji do terminu państwo<sup>21</sup>.

Współcześnie obserwuje się zapoczątkowany w latach siedemdziesiątych XX w. renesans idei społeczeństwa obywatelskiego – idei kiedyś niezwykle popularnej, a następnie niemalże kompletnie zapomnianej, wypartej przez dwie opozycyjne koncepcje – społeczeństwa demokratycznego i totalitarnego<sup>22</sup>.

Wśród wielu przyczyn jej powrotu wskazuje się w literaturze przedmiotu między innymi transformację ustrojową krajów byłego bloku komunistycznego, poprzedzoną powstaniem ruchów społecznych opierających się na idei solidarności i wzajemnej pomocy (i tak, w Polsce za moment o znaczeniu przełomowym w zrozumieniu idei społeczeństwa obywatelskiego uznaje się pojawienie się „Solidarności”<sup>23</sup>).

Inne często podawane powody odrodzenia się opisywanej idei to: zakwestionowanie opiekuńczej koncepcji państwa socjaldemokratycznego, odrodzenie się idei liberalnych, podważenie instytucji klasycznego państwa (spowodowane postępującą globalizacją) czy pojawienie się społecznej nauki Kościołów chrześcijańskich<sup>24</sup>. Tymczasem według F. Fukuyamy przyczyn ponownego odkrycia społeczeństwa obywatelskiego należy szukać w rozczarowaniu i porzuceniu nadziei dotyczących inżynierii społecznej<sup>25</sup>.

I chociaż, jak pisze J. Szacki we *Wstępie* do książki zatytułowanej *Ani książkę, ani kupiec: obywatel*: „nie jest, oczywiście, wykluczone, iż mamy do czynienia z kolejną krótkotrwałą modą, jakich w naukach społecznych i polityce nie mało”, to i tak warto się przyjrzeć opisywanemu zjawisku, choćby tylko ze względu na jego niezwykłą popularność. Idea ta pojawia się bowiem nie tylko w literaturze naukowej, ale również w literaturze popularnej, rozprawiają o niej politycy i działacze społeczni, nie wspominając o ilości poświęconych jej przekazów medialnych<sup>26</sup>.

Warto zatem zastanowić się nad pytaniem, co łączy różne koncepcje społeczeństwa obywatelskiego? Odpowiedzi udziela A. Siciński, który pisze:

„Wspólna dla nich [dla tych koncepcji – przyp. autora] jest idea względnej samodzielności społeczeństwa w relacji z państwem, jego władzami. Społeczeństwo zachowuje swą podmiotowość, niezależnie od podmiotowości państwa. Ma zdolność do samoorgani-

<sup>21</sup> J. Szacki, [Wstęp] *Powrót idei...*, s. 10.

<sup>22</sup> A. Siciński, *O idei społeczeństwa obywatelskiego*, „Wiedza i Życie” 6 (28)/1996, s. 34.

<sup>23</sup> J. Koperek, *Nowe demokracje i spór o naturę społeczeństwa obywatelskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2001, s. 257.

<sup>24</sup> J. Lipiec, *Społeczeństwo obywatelskie...*, dz.cyt., s. 16; oraz: *Wstęp*, [w:] W. Bokajło i K. Dziubka (red.), *Społeczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 10; oraz: T. Szawiel, *Społeczeństwo obywatelskie*, dz.cyt., s. 129.

<sup>25</sup> Tamże, s. 133.

<sup>26</sup> J. Szacki, [Wstęp] *Powrót idei...*, s. 5.

zacji – bez względu na to, jaki panuje system władzy (...) interesy społeczeństwa są zawsze nadrzędne<sup>27</sup>.

Podobnie W. Osiatyński za wspólną cechę rozmaitych koncepcji społeczeństwa obywatelskiego uznaje właśnie jego autonomię względem państwa, dzięki której społeczeństwo obywatelskie wypełnia ważką rolę: równoważy władzę państwową, jednoczy obywateli wokół spraw ważnych dla dobra wspólnoty i pozwala im artykułować własne interesy i potrzeby, a także wpływać na decyzje o charakterze publicznym<sup>28</sup>.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, że pisząc o przeciwstawieniu koncepcji społeczeństwa obywatelskiego państwu, autorzy mają na myśli zarówno państwo totalitarne (autorytarne), jak i państwo liberalnej demokracji zachodniej<sup>29</sup>.

E. Wysocka, pisząc o społeczeństwie obywatelskim, zwraca natomiast uwagę, że mianem tym określa się społeczeństwo, w którym obywatele są upodmiotowieni w trzech sferach: społecznej, politycznej i gospodarczej. A wymieniając jego cechy, wskazuje na:

„pokojuowe współlistnienie różnych perspektyw i wartości (...), rządy prawa, autonomię instytucji gospodarczych opartych na prywatnej własności i dowolnych umowach oraz swobodę stowarzyszenia się”.

Autorka podkreśla również związek idei społeczeństwa obywatelskiego z liberalizmem politycznym i ekonomicznym i dodaje, że stanowi ono podstawę systemu demokratycznego<sup>30</sup>.

Pisząc o cechach strukturalnych społeczeństwa obywatelskiego, obok aktywności społecznej (indywidualnej i zbiorowej, podejmowanej w rozmaitych dziedzinach: społecznej, ekonomicznej i politycznej) i zdolności do kreatywności należy wymienić również wielość niehierarchicznych więzi poziomych. Powiązania poziome odgrywają wyjątkowo istotną rolę w społeczeństwie obywatelskim. I tak, w życiu politycznym przejawiają się mnogością partii politycznych i grup interesu, w życiu społecznym funkcjonowaniem wielu organizacji i stowarzyszeń oraz – co najważniejsze – samorządu terytorialnego. W gospodarce natomiast są następstwem wolności rynkowej i własności prywatnej<sup>31</sup>.

Wspominając o istotnym znaczeniu, jakie odgrywają w społeczeństwie obywatelskim więzi poziome, trudno nie wspomnieć o pasjonującym dziele R.D. Putnama *Demokracja w działaniu: tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, w którym autor udowadnia, że głównym czynnikiem wpływającym na sprawność instytucji demokracji jest stopień rozwoju więzi obywatelskich

<sup>27</sup> A. Siciński, *O idei społeczeństwa...*, s. 34.

<sup>28</sup> W. Osiatyński, *Sztuka społecznej organizacji*, s. 36.

<sup>29</sup> T. Szawiel, *Spoleczeństwo obywatelskie*, s. 129.

<sup>30</sup> E. Wysocka, *Samorządność a społeczeństwo obywatelskie w Polsce*, [w:] B. Goryńska-Bittner i J. Stępień (red.), *Spoleczeństwo obywatelskie w procesie integracji europejskiej*, Katedra Nauk Społecznych Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego, Poznań 2002, s. 167.

<sup>31</sup> A. Siciński, *O idei społeczeństwa...*, s. 35; P. Gliński, *O społeczeństwie obywatelskim w Polsce...*, s. 115–116.

i obywatelskiego zaangażowania. Putnam dowodzi, że sprawność instytucji demokracji w pewnych regionach Włoch oraz ich bogactwo zależą od tradycji i żywotności więzi obywatelskich. Przekonuje nas również o ogromnym znaczeniu kontekstów społecznego i historycznego, które determinują skuteczność działania instytucji. Zwraca również uwagę na szczególne znaczenie codziennych form obywatelskiego zaangażowania. Putnam jednocześnie podkreśla, że jedynie poziomy rodzaj lokalnych więzi decyduje o ich obywatelskim charakterze<sup>32</sup>.

Autor *Posłowie* do przytoczonej książki, A. Rychard odniósł jej przesłanie: „demokracja rodzi się poza normalną polityką: w społeczeństwie obywatelskim” do doświadczeń polskich. Obserwując przeobrażenia stosunków między państwem, rynkiem i społeczeństwem obywatelskim w Polsce w okresie transformacji, A. Rychard z optymizmem odnosił się do zachodzących zmian. Zwrócił również uwagę na konieczność prowadzenia takiej polityki budowy instytucji, aby miała ona wpływ na formę lokalnych więzi, stwarzając warunki do powstania lokalnych więzi o charakterze obywatelskim<sup>33</sup>.

O ważkiej roli poziomych kontaktów społecznych pisze również K.Z. Sowa w eseju *Lokalizm, centralizm i rozwój społeczny*. Charakteryzując ład przestrzenno-społeczny zwany lokalizmem, autor określa go mianem ładu wytwórców, a wśród warunków, jakie muszą być spełnione, aby działalność wytwórcza mogła się rozwijać, wymienia możliwość nawiązywania i utrzymywania poziomych kontaktów społecznych z otoczeniem. Kontakty te powinny być ponadto ukierunkowane na współpracę i wymianę. K.Z. Sowa podkreśla, że dobrowolne i spontaniczne współdziałanie wolnych wytwórców zachodzące w określonym miejscu przestrzeni jest warunkiem kształtowania się, a następnie trwania, społeczności lokalnych<sup>34</sup>.

Znając już cechy współczesnego społeczeństwa obywatelskiego, spróbujmy się zastanowić, jakie warunki powinny zostać spełnione, aby mogło ono powstać i funkcjonować? Autorzy publikacji poświęconych problematyce społeczeństwa obywatelskiego wskazują na dwie sprawy. Po pierwsze, na konieczność istnienia mechanizmów zapewniających równowagę społeczną (chodzi tu zarówno o rozmaite regulacje prawne, jak i o organizacje i instytucje), podkreślając jednocześnie, że mechanizmom tym musi towarzyszyć kultura obywatelska, definiowana przez A. Sicińskiego jako „zespół akceptowanych wartości, przekonań, postaw i wzorów zachowań niezbędnych do sprawnego działania społeczeństwa obywatelskiego”<sup>35</sup>.

W społeczeństwie obywatelskim powinny funkcjonować, uznawane za podstawowy składnik kultury politycznej społeczeństwa, omówione poniżej wzory

<sup>32</sup> R.D. Putnam, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, współpraca: L. Leonardi, R.Y. Nanetti, przekład: J. Szacki, posłowie: A. Rychard, Znak oraz Fundacja im. Sefana Batorego, Warszawa 1995.

<sup>33</sup> A. Rychard, *Posłowie. Niezwykła codzienność demokracji*, [w:] R.D. Putnam, *Demokracja w działaniu...*, s. 315–320.

<sup>34</sup> K.Z. Sowa, *Lokalizm, centralizm i rozwój społeczny*, [w:] K.Z. Sowa, *Socjologia – społeczeństwo – polityka*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 2000, s. 112.

<sup>35</sup> A. Siciński, *O idei społeczeństwa...*, s. 35.

zachowań obywatelskich. P. Gliński proponuje wyróżnienie wśród nich zachowań (zjawisk), które sprzyjają realizacji interesów grupowych i jedynie w sytuacji, gdy pośrednio realizują one dobro ogólnospołeczne, mogą być uznane za zachowania obywatelskie, podkreślając, że towarzyszyć im musi zatem respekt dla państwa, prawa i świadomość posiadania reprezentacji politycznej, a wśród podanych przez autora przykładów takich cech i zachowań znalazły się między innymi: aktywność indywidualna i zaangażowanie społeczne, zdolność do samoorganizowania się i samorządności czy wykształcone systemy wartości, tożsamości jednostek oraz cnót obywatelskich, rozumianych jako gotowość do myślenia i chęć do działania w interesie wspólnoty, nawet kosztem interesów osobistych<sup>36</sup>.

E. Wysocka, opisując uwarunkowania materialne, społeczne i gospodarcze wpływające na proces tworzenia społeczeństwa obywatelskiego, podkreśla również znaczenie czynników emocjonalnych, wynikających z tradycji, kultury, tożsamości, stylu życia czy światopoglądu, i wskazuje grupę osób o mentalności przedsiębiorczo-podmiotowo-prospołecznej, jako mającą najlepsze możliwości do tworzenia jego struktur<sup>37</sup>.

Na zakończenie warto wspomnieć, że (zresztą, jak większość idei) obok gorących zwolenników idea społeczeństwa obywatelskiego ma również zagorzałych przeciwników. Wśród zarzutów pod jej adresem pojawiają się między innymi takie, że ponieważ w koncepcji społeczeństwa obywatelskiego została ostro podkreślona niezależność społeczeństwa od scentralizowanej władzy, to koncepcję tę należy uznać za „szczególnie podejrzany, poniekąd sztuczny produkt pozbawionej orientacji lewicy”. Podnosi się również, że nierzeczywista idea społeczeństwa obywatelskiego została przywołana jedynie ze względu na potrzeby procesów transformacji zachodzących w krajach byłego bloku komunistycznego<sup>38</sup>. Pojawili się także krytycy nurtu badawczego zajmującego się społeczeństwem obywatelskim, którzy zwracają uwagę na destruktywne funkcje dobrowolnych stowarzyszeń<sup>39</sup>.

Kolejnym zarzutem wysuwany w kręgach naukowych wobec idei społeczeństwa obywatelskiego jest rzekome zagrożenie, jakim jest ona dla idei narodu. A. Siciński, odpierając go, wskazuje na komplementarność obu idei, a następnie definiując pojęcie narodu, podkreśla, że jest to zbiorowość odwołująca się do wspólnych korzeni i tradycji (zbiorowość, którą łączy język, kultura, wartości i symbole), w odróżnieniu od pojęcia społeczeństwa, dla którego charakterystyczne są instytucje, mechanizmy i więzi umożliwiające współdziałania jednostek – jak pisze autor – „tu i teraz”<sup>40</sup>.

<sup>36</sup> P. Gliński, *O społeczeństwie obywatelskim w Polsce...*, s. 116–118.

<sup>37</sup> E. Wysocka, *Samorządność a społeczeństwo obywatelskie...*, s. 168.

<sup>38</sup> *Wstęp*, [w:] W. Bokajło i K. Dziubka (red.), *Spoleczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 10–11.

<sup>39</sup> T. Szawiel, *Spoleczeństwo obywatelskie*, dz.cyt., s. 129.

<sup>40</sup> A. Siciński, *O idei społeczeństwa...*, s. 35.

Przeciwstawienia obu pojęć dokonał również J. Szacki. Pisząc o narodzie i społeczeństwie obywatelskim, autor określa je jako: „dwa różne, nierzadko konkurencyjne rodzaje »wspólnot wyobrażonych«, z których pierwsza – naród – „tworzy jedyną w swoim rodzaju tożsamość każdego społeczeństwa”, a druga kojarzy się z tym, „co wspólne wszystkim społeczeństwom cywilizowanym”<sup>41</sup>.

Przytoczona powyżej definicja obu opisywanych pojęć wymaga w opinii K.Z. Sowy pewnego zastrzeżenia. Otóż K.Z. Sowa uważa, że J. Szacki, używając do opisu pojęcia społeczeństwo obywatelskie sformułowania społeczeństwo cywilizowane, posłużył się skrótem myślowym, mając zapewne na uwadze pewien typ cywilizacji, który K.Z. Sowa proponuje scharakteryzować jako taki, w którym istnieje ewidentnie wyodrębniona sfera życia publicznego, w którym członkowie mają wpływ na powstawanie i kontrolę instytucji życia publicznego, a zatem typ, w którym istnieje wyodrębniony system prawa publicznego<sup>42</sup>.

Na zakończenie warto wspomnieć, że jeśli chodzi o tradycję narodową, to jest ona w Polsce niezwykle bogata, o czym nie trzeba nikogo przekonywać, a czego nie można, niestety, powiedzieć o tradycji związanej z funkcjonowaniem społeczeństwa obywatelskiego – niegdyś bogatej, a później częściowo zapomnianej – tradycji, na której swoje piętno odcisnęło przede wszystkim wiele lat komunizmu. Odbudowanie nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego staje się zatem dzisiaj koniecznością, tym bardziej, iż jego rozwój ma wszakże swoje następstwa. Słabe społeczeństwo obywatelskie to społeczeństwo, w którym panują niekorzystne warunki dla rozwoju demokracji.

## Literatura

- Bokajło W., *Społeczeństwo obywatelskie: sfera publiczna jako problem teorii demokracji*, [w:] W. Bokajło i K. Dziubka (red.), *Społeczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001.
- Dziubka K., *Teoria demokratycznej obywatelskości – zarys problemu*, [w:] W. Bokajło i K. Dziubka (red.), *Społeczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001.
- Gliński P., *O społeczeństwie obywatelskim w Polsce: teoria i praktyka*, [w:] D. Gawin (red.), *Homo Eligens. Społeczeństwo świadomego wyboru. Księga jubileuszowa ku czci Andrzeja Sicińskiego*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1999.
- Koperek J., *Nowe demokracje i spór o naturę społeczeństwa obywatelskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2001.
- Kumar K., *Społeczeństwo obywatelskie: rozważania na temat użyteczności historycznego terminu*, [w:] J. Szacki (red.), *Ani książkę, ani kupiec: obywatel. Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej*, przekład: B. Szacka, J. Szacki, A. Szymanowski, E. Woydyłło, Znak oraz Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa, Kraków 1997.

<sup>41</sup> J. Szacki, [Wstęp] *Powrót idei...*, s. 39.

<sup>42</sup> K.Z. Sowa, *Galicja jako fenomen historyczny i socjologiczny*, [w:] K.Z. Sowa, *Socjologia – społeczeństwo – polityka*, dz.cyt., s. 153.

- Lipiec J., *Spoleczeństwo obywatelskie – analiza esencjalna*, [w:] B. Goryńska-Bittner i J. Stepień (red.), *Spoleczeństwo obywatelskie w procesie integracji europejskiej*, Katedra Nauk Społecznych Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego, Poznań 2002.
- Osiatyński W., *Sztuka społecznej organizacji*, „Wiedza i Życie” 7 (29)/1996.
- Putnam R.D., *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, współpraca: L. Leonardi, R.Y. Nanetti, przekład: J. Szacki, posłowie: A. Rychard, Znak oraz Fundacja im. Sefana Batorego, Warszawa 1995.
- Rychard A., *Posłowie. Niezwykła codzienność demokracji*, [w:] R.D. Putnam, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, współpraca: L. Leonardi, R.Y. Nanetti, przekład: J. Szacki, posłowie: A. Rychard, Znak oraz Fundacja im. Sefana Batorego, Warszawa 1995.
- Siciński A., *O idei społeczeństwa obywatelskiego*, „Wiedza i Życie” 6 (28)/1996.
- Sowa K.Z., *Galicja jako fenomen historyczny i socjologiczny*, [w:] K.Z. Sowa, *Socjologia – społeczeństwo – polityka*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 2000.
- Sowa K.Z., *Lokalizm, centralizm i rozwój społeczny*, [w:] K.Z. Sowa, *Socjologia – społeczeństwo – polityka*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 2000.
- Szacki J., [Wstęp] *Powrót idei społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] J. Szacki (red.), *Ani książkę, ani kupiec: obywatel. Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej*, przekład: B. Szacka, J. Szacki, A. Szymanowski, E. Woydyłło, Znak oraz Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa, Kraków 1997.
- Szawiel T., *Spoleczeństwo obywatelskie*, [w:] M. Grabowska, T. Szawiel, *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, PWN, Warszawa 2001.
- Wysocka E., *Samorządność a społeczeństwo obywatelskie w Polsce*, [w:] B. Goryńska-Bittner i J. Stepień (red.), *Spoleczeństwo obywatelskie w procesie integracji europejskiej*, Katedra Nauk Społecznych Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego, Poznań 2002.